

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Kłodnicki (spr.)
Sędziowie:	SSO del. Lidia Mazurkiewicz - Morgut SSA Franciszek Marcinowski
Protokolant:	Teresa Wróbel - Płatek

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.**

przeciwko **K. C.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 23 października 2012 r. sygn. akt VI GC 67/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

### UZASADNIENIE

(...) Spółka z o.o. w W. pozwem z dnia 7.03.2012 r. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od K. C. kwoty 114.690 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi do dnia zapłaty od kwot: 30.000 zł od dnia 31.10.2010 r., 35.636,20 zł od dnia 26.11.2010 r., 658,80 zł od dnia 29.01.2011 r., 42.013,21 zł od dnia 2.03.2011 r. i 6.381,09 zł od dnia 15.02.2012 r. oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powództwa wskazała, że pozwany od 23.07.2007 r. jest członkiem zarządu Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w S., która zakupiła od niej towary na łączną kwotę 108.308,21 zł i dotychczas za nie zapłaciła. Wymagalność należności z wystawionych z tego tytułu faktur VAT przypadła na okres od 30.10.2010 r. do 1.03.2011 r. Strona powodowa uzyskała przeciwko niej tytuł wykonawczy, a następnie na jego podstawie wszczęła egzekucję komorniczą, która okazała się jednakże bezskuteczna. W tej sytuacji wezwała pozwanego, jako zobowiązanego w oparciu o art. 299 k.s.h., do zapłaty niezaspokojonych należności spółki. Wyznaczony mu termin do dobrowolnego ich uregulowania upłynął bezskutecznie.

Wobec braku wniesienia przez pozwanego odpowiedzi na pozew, w terminie wynikającym z art. 479<sup>14</sup> §1 k.p.c., Sąd Okręgowy w Legnicy wyrokiem zaocznym wydanym w dniu 10.04.2012 r. pod sygn. akt VI GC 67/12, uwzględnił powództwo, co do należności głównej i odsetek oraz zasądził na rzecz strony powodowej koszty procesu w kwocie 9.352 zł, w tym koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.617 zł.

Pozwany złożył przeciwko niemu sprzeciw i zaskarżając go w całości, wniósł o jego uchylenie i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od strony powodowej na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W jego uzasadnieniu zarzucił, że nie jest członkiem zarządu Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o., gdyż uchwałą nr(...) z dnia 31.03.2011 r. został odwołany ze składu jej zarządu. W tym samym dniu zbył również posiadane przez siebie udziały w tej spółce, na rzecz (...) S.A. w W., która złożyła oświadczenia, że przejmuje wszystkie zobowiązania obciążające zarówno spółkę (...) jak i jej zarząd, a tym samym w myśl art. 299 § 2 k.s.h został on zwolniony z odpowiedzialności z tytułu niezaspokojonych jej zobowiązań. Niezależnie od tego podniósł, że na dzień odwołania go z funkcji członka zarządu nie występowały okoliczności nakazujące złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania układowego w/w spółki.

Wyrokiem z dnia 23.10.2012 r. Sąd Okręgowy w Legnicy wyrok zaoczny wydany w niniejszej sprawie utrzymał w mocy, co do kwoty 114.689,30 zł wraz ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 15.02.2012 r. do dnia zapłaty oraz co do kosztów postępowania w całości (pkt I), a w pozostałym zakresie wyrok zaoczny uchylił i powództwo oddalił (pkt II). Ponadto zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 3.934,47 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zabezpieczającego (pkt III).

Podstawą jego wydania były następujące ustalenia:

Strona powodowa sprzedała Przedsiębiorstwu (...) Spółce z o.o. w S. towar na łączną kwotę 108.308,21 zł, wystawiając z tego tytułu faktury VAT nr: (...). W związku z brakiem płatności powódka wystąpiła na drogę sądową i w dniu 9.05.2011 r. Sąd Okręgowy w Ś. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym sygn. akt VI GNc 42/11, nakazując P.W. (...) Spółce z o.o. w S. zapłacić na jej rzecz kwotę 108.308,21 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot: 30.000 zł od dnia 31.10.2010r. do dnia zapłaty, 35.636,20 zł od dnia 26.11.2010r. do dnia zapłaty, 658,80 zł od dnia 29.01.2011r. do dnia zapłaty; 42.013,21 zł od dnia 2.03.2011r. do dnia zapłaty oraz kwotę 4.971 zł tytułem kosztów procesu. Po jego uprawomocnieniu się i nadaniu mu klauzuli wykonalności, powódka wszczęła na podstawie przedmiotowego tytułu wykonawczego postępowanie egzekucyjne, toczące się pod sygn. KM 2854/11. Egzekucja okazała się bezskuteczna. Postanowieniem z dnia 20.12.2011 r. komornik umorzył postępowanie egzekucyjne.

Pozwany był członkiem zarządu Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w S., co najmniej od dnia 23.07.2007r. W dniu 31.03.2011r. uchwałą nr (...) Zgromadzenia Wspólników Spółki został odwołany ze składu zarządu spółki. W tym samym dniu zbył posiadane przez siebie udziały w spółce (...) S.A. w W.. W umowie sprzedaży udziałów kupujący zobowiązał się podjąć działania zmierzające do przewrócenia płynności finansowej spółki oraz spłaty wierzycieli. W złożonym w dniu 31.03.2011 r. oświadczeniu spółka (...) S.A. w W. zobowiązała się przejąć wszystkie zobowiązania dotychczas obciążające Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z o.o. w S. i odwołany w dniu 31.03.2011 r. zarząd. Zmiany w składzie zarządu nie zostały ujawnione w KRS, albowiem Sąd Rejestrowy oddalił wniosek ustalając, że reprezentujący Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w S. J. R. (1) został prawomocnie pozbawiony na okres 5 lat prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek i pełnienia funkcji zarządczych w spółkach prawa handlowego.

Pismem z dnia 6.02.2012 r. strona powodowa wezwała pozwanego na podstawie art. 299 k.s.h. do zapłaty 130.373,10 zł, na którą składały się: należność główna w kwocie 108.308,21 zł, koszty procesu w kwocie 4.971 zł, koszty postępowania egzekucyjnego w kwocie 1.410,09 zł oraz odsetki ustawowe od kwot składających się na należność główną, skapitalizowane na dzień sporządzenia wezwania, w kwocie 15.683,80 zł, w terminie 7 dni od dnia otrzymania niniejszego wezwania. Wezwanie doręczono pozwanemu w dniu 7.02.2012 r.

Zarząd Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w S. do chwili obecnej nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości spółki.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że powództwo w zdecydowanej części zasługiwało na uwzględnienie.

Za w pełni udowodnione przez stronę powodową uznał okoliczności odnoszące się zarówno, co do bezskuteczności egzekucji komorniczej przysługujących jej należności wobec Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o.o. w S., objętych nakazem zapłaty wydanym postępowaniu upominawczym z dnia 9.05.2011 r., sygn. akt VI GNc 42/11, jak również, co do tego, że pozwany posiada legitymację do występowania w niniejszym procesie, opartym na art. 299 § 1 k.s.h.

Z kolei za bezzasadne uznał twierdzenia K. C., jakoby odwołanie go z funkcji członka zarządu w/w spółki, zwalniało go od odpowiedzialności w świetle powyższej regulacji, za jej niezaspokojone zobowiązania, które stały się wymagalne w okresie, gdy tą funkcję pełnił. Zwrócił przy tym uwagę, że aby uwolnić się od niej musiałby wykazać zaistnienie jednej z przesłanek egzoneracyjnych, o których mowa w art. 299 §2 k.s.h., jednakże w toku procesu nie przedstawił on dowodów na tą okoliczność.

Sąd Okręgowy wskazał przy tym, że najpóźniej od 2.03.2011 r. należałoby liczyć dwutygodniowy termin, w przeciągu którego pozwany jako członek zarządu powinien był wystąpić z wnioskiem o ogłoszenie upadłości (...)” Spółki z o.o., a zatem upłynął on w trakcie, gdy pełnił funkcję jej prezesa. Zwrócił również uwagę, że ani w tym czasie, ani później, nie wystąpiono z wnioskiem o ogłoszenie upadłości tej spółki.

Za okoliczność nie mającą znaczenia dla niniejszej sprawy uznał z kolei to, że nowy udziałowiec w spółce miał przejąć na siebie odpowiedzialność pozwanego jako członka zarządu za długi spółki, bowiem mogło to wywrzeć skutki jedynie w stosunkach wewnętrznych i nie wywoływało konsekwencji w stosunkach zewnętrznych (z wierzycielami). Podkreślił przy tym, że norma zawarta w art. 299 § 1 k.s.h. ma charakter bezwzględnie obowiązujący i próby jej obejścia należy uznać za nieważne. Poza tym zwrócił uwagę, że na ważne i skuteczne przejęcie długu potrzebna jest zgoda wierzyciela, której w tym wypadku nie było.

Za bezzasadne uznał również twierdzenia pozwanego, że w dacie odwołania go z funkcji członka zarządu w/w spółki, jej sytuacja ekonomiczna była tak dobra i nie zachodziły przesłanki do wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie jej upadłości.

Odwołując się do poglądów doktryny oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego na tle wykładni art. 299 k.s.h, wskazał, że w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, na uwzględnienie w całości zasługiwały roszczenia strony powodowej o zapłatę należności głównej, zasądzonych w tytule wykonawczym wydanym przeciwko spółce, której pozwany był reprezentantem, jak również zasądzonych w nim kosztów procesu oraz kosztów postępowania egzekucyjnego, umorzonych z powodu bezskuteczności egzekucji. W odniesieniu do żądanych przez stronę powodową odsetek ustawowych od należności głównej, uznał je za uzasadnione począwszy od upływu terminu wyznaczonego przez nią pozwanemu do jej zapłaty, wskazując, że dochodzone roszczenie ma charakter odszkodowawczy, a zatem jest świadczeniem bezterminowym. Zwrócił przy tym uwagę, że jeżeli strona powodowa chciała od pozwanego uzyskać również odsetki za zwłokę w płatności należności przez spółkę, powinna je skapitalizować, gdyż dopiero wówczas stałyby się one częścią odszkodowania, od których wierzyciel może żądać dalszych odsetek.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy rozstrzygnął stosownie do jego wyniku, zgodnie z żądaniem strony powodowej.

W ramach uzasadnienia Sąd Okręgowy wyjaśnił również powody pominięcia dowodu z zeznań zawnioskowanego przez pozwanego świadka J. R. (1) oraz oddalenia jego wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego.

Pozwany wniósł apelację od niniejszego wyroku i zaskarżając go w całości, zarzucił Sądowi Okręgowemu, że przy jego wydaniu dopuścił się:

1. naruszenia prawa materialnego w stopniu mającym wpływ na treść wyroku, a to art. 299 § 1 i § 2 k.s.h. poprzez uznanie, że wadliwie prowadził on interesy majątkowe Spółki z o.o. (...) w S. oraz że dokonując zbycia

udziałów w tej spółce nie dopełnił wymaganych zasad ostrożności zabezpieczających kontrahentów Spółki przed jej niewypłacalnością;

2. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, wyrażającego się w przyjęciu, że:

a) w dniu 30.03.2011 r., stan w/w spółki nakazywał złożenie wniosku o ogłoszenie jej upadłości,

b) miał możliwość sprawdzenia rzetelności Spółki Akcyjnej nabywającej od niego udziały i to jego obciąża fakt, że nabywca reprezentowany był przez oszusta;

3. naruszenia przepisów postępowania w stopniu mającym wpływ na treść wyroku, a to art. 233 §1 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c. poprzez:

a) ograniczenie postępowania dowodowego jedynie do dokumentów oraz przesłuchania pozwanego i nie wzięciu przy tym pod uwagę treści tych zeznań oraz wagi dokumentów przedstawianych przez niego odnoszących się do transakcji zbycia udziałów w spółce z o.o. (...),

b) odmowę dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości,

c) niewyczerpanie procesowych możliwości doprowadzenia do przesłuchania w charakterze świadka J. R. (2),

co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania przez Sąd Okręgowy istoty sprawy.

W oparciu o powyższe zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżanego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Legnicy do ponownego rozpoznania.

Ponadto wniósł o dopuszczenie przez Sąd II Instancji załączonego do apelacji dokumentu w postaci „Rachunku zysków i strat” za okres od 1.01.2011 r. do 31.03.2011 r., sporządzonego przez Spółkę z o.o. (...) we W. na okoliczność, iż w dniu 31.03.2011 r. majątek Spółki z o.o. (...) wystarczał na pokrycie jej zobowiązań i nie uzasadniał składania wniosku o ogłoszenie jej upadłości.

W odpowiedzi strona powodowa wniosła o oddalenie wniosków dowodowych apelującego, jak również oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na etapie postępowania przed Sądem II Instancji.

***Opierając się na ustaleniach faktycznych ustalonych przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie, Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przed przystąpieniem do omówienia podniesionych w jej ramach zarzutów, należy wskazać, że Sąd Apelacyjny na podstawie art. 381 k.p.c. oddalił zgłoszony w niej wniosek o dopuszczenie dowodu z „rachunku zysków i strat” (...) Spółki z o.o. za okres od 1.01.2011 r. do 31.03.2011 r., mając w pierwszym rzędzie na uwadze, że był on spóźniony. Jak wynika z treści pism procesowych, złożonych przez pozwanego przed Sądem Okręgowym, już wówczas posiadał on wiedzę, gdzie znajdują się dokumenty źródłowe pozwalające na opracowanie takiego dokumentu, a z uzasadnienia przedmiotowego wniosku nie wynika bynajmniej, aby przed wydaniem zaskarżonego wyroku do jego opracowania nie mogło dojść. Brak jest również podstaw do uznania, że potrzeba powołania się na ten dowód zaistniała dopiero na obecnym etapie.

Niezależnie od tego należy wskazać, że dowód ten został zawnioskowany na okoliczność tego, że na dzień 31.03.2011 r. majątek (...) Spółki z o.o., wystarczał na pokrycie jej zobowiązań, co według pozwanego stanowić miało okoliczność świadcząca o tym, że nie było przesłanek do złożenia przez niego wniosku o ogłoszenie jej upadłości.

Zwrócić należy uwagę, że nawet w sytuacji wykazania, że spółka ta posiadała majątek, którego wartość przekraczałaby skalę jej zobowiązań, to i tak nie stanowiłoby to przesłanki do uznania za trafne twierdzeń apelującego, że nie była ona niewypłacalną, a w konsekwencji nie był on zobowiązany w świetle dyspozycji art. 21 ust. 1 i 2 pr. upadł. i napr., do złożenia wniosku o ogłoszenie jej upadłości.

Jak wynika z brzmienia powyższych regulacji, na każdym z reprezentantów osoby prawnej mającej zdolność upadłościową, ciąży obowiązek złożenia wniosku o ogłoszenie jej upadłości, nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości.

Jak wynika z kolei z brzmienia art. 10 pr. upadł. i napr., podstawą ogłoszenia upadłości dłużnika, posiadającego zdolność upadłościową, jest stan jego niewypłacalności. Pojęcie stanu niewypłacalności zostało zdefiniowane w art. 11 ustawy. Zgodnie z brzmieniem ust.1 tego przepisu dłużnik jest niewypłacalny, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. W świetle tej definicji każdorazowo brak realizacji zobowiązania w wymaganym terminie będzie skutkowało uznaniem, iż w przypadku dłużnika zachodzi stan jego niewypłacalności. Nie ma tutaj znaczenia, z jakiego powodu nie wypełnia on swoich wymagalnych zobowiązań, jaki jest okres tego opóźnienia, ani też, jaka jest wysokość długu w porównaniu do stanu jego aktywów. Nie ma również znaczenia, czy są to zobowiązania publicznoprawne, czy cywilnoprawne oraz to, czy są one stwierdzone tytułem egzekucyjnym, czy wykonawczym.

Ustawodawca łagodząc rygoryzm tego przepisu w art.12 ust.1 pr. upadł. i napr. wskazał, iż Sąd może oddalić wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli opóźnienie w wykonaniu zobowiązań nie przekracza trzech miesięcy, a suma niewykonanych zobowiązań nie przekracza 10 % wartości bilansowej przedsiębiorstwa dłużnika. Jak wynika zatem z tego przepisu, aby Sąd mógł oddalić wniosek, w przypadku gdy dłużnik nie reguluje swoich wymagalnych zobowiązań, a więc jest niewypłacalnym, muszą być spełnione obydwie te przesłanki równocześnie. W tej sytuacji, gdy termin zapłaty upłynął bezskutecznie wcześniej niż 3 miesiące przed rozpoznaniem wniosku, nie będzie miała znaczenia wartość tego zobowiązania, a z kolei gdy jego wartość przekracza 10 % wartości bilansowej przedsiębiorstwa dłużnika, bez znaczenia jest okres opóźnienia.

Nawet spełnienie tych dwóch przesłanek nie powoduje jednakże zmiany oceny, iż dłużnik jest niewypłacalnym w rozumieniu ustawy, a zatem niezłożenie wniosku przez osoby do tego zobowiązane w terminie dwóch tygodni od dnia zaistnienia tej przesłanki, stanowi o naruszeniu obowiązku, o którym mowa w art. 21 ust. 1 i 2 pr. upadłościowego.

Należy w tym miejscu zwrócić uwagę, że pozwany w złożonych przez siebie zeznaniach (k: 171) przyznał, że na dzień 31.03.2011 r., reprezentowana przez niego spółka (...) posiadała zobowiązania na kwotę około 350.000 zł, w tym część z nich była już wymagalna. Wskazał również, że oprócz niezaspokojonych wierzytelności powodowej spółki były jeszcze należności innych firm, niezapłacone po zime, które miały być regulowane ze środków uzyskanych ze sprzedaży towarów, która rozpoczynała się corocznie w kwietniu lub maju. Również w treści umowy zbycia udziałów z dnia 31.03.2011 r., strony wskazywały na istniejące wówczas zobowiązania oraz brak płynności finansowej spółki (k: 71, 72 pkt 5,6).

Mając zatem na uwadze, że z prawomocnego nakazu zapłaty wydanego na rzecz strony powodowej przeciwko spółce (...) w dniu 9.05.2011 r., wynikało, że jej roszczenia o zapłatę za sprzedany towar stały się wymagalne w okresie od 30.10.2010 r. do 1.03.2011 r., a okolicznością przyznaną przez pozwanego było to, że reprezentowana przez niego spółka posiadała również niezaspokojone wymagalne zobowiązania wobec innych jej wierzycieli, w ocenie Sądu Apelacyjnego nie budzi wątpliwości trafność dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny, że pozwany uchybił obowiązkowi złożenia wniosku o ogłoszenie jej upadłości, w świetle dyspozycji art. 21 ust. 1 i 2 w zw. z art. 10 i art. 11 ust. 1 pr. upadł. i napr.

Nie ma przy tym znaczenia, jak długi okres upłynął od dnia, kiedy spółka ta stała się niewypłacalna, ale mając na uwadze, że najwcześniej wymagalna, a dotychczas niezaspokojona należność strony powodowej miała być zapłacona do końca października 2011 r., istnieją podstawy do uznania, że pozwany winien był złożyć wniosek o ogłoszenie

jej upadłości już w listopadzie 2011 r. Nie jest przy tym istotne, czy już wówczas zaistniała druga, z samodzielnych przesłanek ogłoszenia jej upadłości, o której mowa w art. 11 ust. 2 pr. upadł. i napr.

Na koniec rozważań w tym przedmiocie należy wskazać, że złożone wraz z apelacją sprawozdanie, jest dokumentem prywatnym, który w świetle dyspozycji art. 245 k.p.c. stanowi jedynie dowód tego, że osoba która go podpisała złożyła zawarte w nim oświadczenie. Nie mógł on zatem, stanowić dowodu świadczącego o faktycznym stanie finansowym i majątkowym w/w spółki, w okresie pierwszego kwartału 2011 r. Wymaga przy tym zwrócenia uwagi, że do akt niniejszej sprawy nie zostały złożone dokumenty źródłowe, w oparciu o które ten dokument miał zostać opracowany, a które mogłyby być poddane ocenie Sądu, na tle stanowiska strony przeciwnej oraz pozostałego zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Przechodząc do omówienia zarzutów podniesionych w ramach apelacji, w pierwszej kolejności należy dokonać oceny zarzutów dotyczących prawa procesowego, bowiem to, czy dany przepis prawa materialnego został właściwie zastosowany, zależy od uprzednio prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. Wtedy dopiero można bowiem ocenić, czy sąd dokonał właściwej subsumcji, to jest ocenił, czy ustalony stan faktyczny „podpada” pod hipotezę określonej normy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty podniesione w tym zakresie przez apelującego, nie zasługiwały na uwzględnienie.

W szczególności za bezzasadne należało uznać jego twierdzenia, że Sąd Okręgowy dopuścił się błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. Jak wskazano już wyżej, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie budził wątpliwości, że reprezentowana przez pozwanego spółka (...) była niewypłacalną, w rozumieniu w/w regulacji prawa upadłościowego i naprawczego, już znacznie wcześniej, aniżeli w dniu 31.03.2011 r., co obligowało go do złożenia wniosku o ogłoszenie jej upadłości.

Odnośnie drugiej z kwestii podniesionej w ramach tego zarzuty, należy wskazać, że bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu jest to, czy pozwany miał możliwość sprawdzenia rzetelności spółki (...), która miała od niego nabyć udziały w spółce (...), jak również to, czy winien on ponosić konsekwencje tego, że była ona reprezentowana przez oszusta. Co istotne, wbrew twierdzeniom apelującego z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika bynajmniej, aby Sąd Okręgowy dokonywał ocen zasadności roszczenia, opierając się na takim stanowisku.

Już jedynie na marginesie należy zwrócić uwagę, że postanowienie o orzeczeniu wobec J. R. (2) zakazu prowadzenia działalności, w zakresie wynikającym z art. 373 pr. upadł. i napr., na okres 5 lat, zostało wydane przez sąd upadłościowy w dniu 26.11.2010 r., a z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika bynajmniej, aby wpis do KRS – rejestru dłużników niewypłacalnych (który jest rejestrem jawnym) odnoszący do tego faktu, został dokonany po dniu 31.03.2011 r. Kwestia dobrej wiary pozwanego, jako zawierającego umowę z podmiotem, który nie był należycie reprezentowany, jak również kwestie ważności tej umowy oraz skuteczności uchwał, podjętych na zgromadzeniu wspólników w dniu 31.03.2011 r., w tym o odwołaniu go z funkcji prezesa zarządu spółki (...) i powołania w jego miejsce J. R. (2), z punktu widzenia zasadności dochodzonego roszczenia, są bez znaczenia, dlatego też nie wymagały czynienia w tym zakresie ustaleń oraz dokonywania ich oceny.

Za nieuzasadnione należało uznać również zarzuty apelującego odnośnie naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 278 §1 k.p.c., których upatrywał w błędnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz oparciu rozstrzygnięcia na niepełnym materiale dowodowym.

Odnosząc się do pierwszej z tych kwestii, w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy poczynił ustalenia faktyczne znajdujące pełną podstawę w zebranym w sprawie materiale dowodowym, a dokonując jego oceny nie dopuścił się naruszenia granic jej swobody, wyznaczonych przez ustawodawcę w ramach art. 233 § 1 k.p.c. W szczególności należało uznać, że dokonał prawidłowych ustaleń odnośnie przesłanek wykazania zasadności roszczenia, których udowodnienie leżało po stronie powodowej, a które dotyczyły wysokości przysługujących jej należności wobec spółki (...), faktu ich bezskutecznej egzekucji oraz tego, że w okresie kiedy one powstały i stały się wymagalne, prezesem tej spółki był pozwany. Sąd Okręgowy dokonał również trafnej oceny, że w oparciu o zebrany w sprawie materiał

dowodowy, nie było podstaw do uznania, że zaistniała jedna z przesłanek egzoneracyjnych, o których stanowi art. 299 § 2 k.s.h., których udowodnienie leżało po stronie pozwanego. Uznając za zbędne przytaczanie w tym miejscu podniesionych przez Sąd I Instancji argumentów na tą okoliczność, należy jedynie wskazać, że podnoszone przez apelującego twierdzenia, co do posiadania przez spółkę (...) w dacie 31.03.2011 r. majątku wystarczającego na pokrycie jej wszystkich zobowiązań, nie tylko, że nie stanowi przesłanki zwalniającej go od odpowiedzialności w świetle powyższej regulacji, ale stanowić by mogło dodatkowy argument, za uznaniem trafności zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia. Abstrahując od braku udowodnienia tej okoliczności (w szczególności przy braku logicznego wytłumaczenia, dlaczego miałby on sprzedać 90% udziałów w spółce (...) posiadającej tak znaczny majątek, o którym mówił, za kwotę 3.000 zł), należy zwrócić uwagę, że kierując się wyłącznie treścią jego zeznań, można by było dojść do wniosku, że gdyby we właściwym czasie wypełnił swój obowiązek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości tej spółki, to w oparciu o posiadany przez nią majątek zaspokojone zostałyby wszelkie zobowiązania jej wierzycieli, w tym strony powodowej, których bezskutecznie dochodziła w toku postępowania egzekucyjnego.

Już tylko na marginesie należy wskazać, że deklaracja spłaty zobowiązań spółki (...) wg stanu na dzień 31.03.2011 r. oraz ewentualnych zobowiązań jej zarządu, nie jest prawnie skuteczna wobec (...) S.A. w W., gdyż złożył ją w jej imieniu J. R. (2), który nie był już wówczas uprawniony do jej reprezentowania.

Na uwzględnienie nie zasługiwały również zarzuty, odnośnie oddalenia wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości oraz pominięcia dowodu z zeznań świadka J. R. (2).

W pierwszym rzędzie należy wskazać, że Sąd Okręgowy wydał postanowienia w tym przedmiocie na rozprawie w dniu 23.10.2012 r. (k: 170) i mimo tego, że uczestniczył w niej zarówno pozwany jak i jego fachowy pełnomocnik, nie złożyli oni stosownego zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem strona mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były na nim obecne - na najbliższym posiedzeniu, zwrócić uwagę sądu na uchybienie przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu, przy czym strona, która zastrzeżenia nie zgłosiła, traci prawo powoływania się na to uchybienie w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu albo, że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. W kwestii tej wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z 27.10.2005 r., III CZP 55/05 (OSNC 2006 Nr 9, poz. 144), w odniesieniu do postanowień dowodowych, wyrażając podzielony przez Sąd Apelacyjny pogląd, że strona nie może skutecznie zarzucić w apelacji uchybienia przez sąd pierwszej instancji przepisom postępowania, polegającego na wydaniu postanowienia, które może być zmienione lub uchylone stosownie do okoliczności, jeśli nie zwróciła na uwagi sądu na to uchybienie, zgodnie z powyższą regulacją. Nie ulega przy tym wątpliwości, że ewentualne uchybienia procesowe z tym związane, nie należą do kategorii podlegających uwzględnieniu z urzędu, ani też w stanie niniejszej sprawy, nie zachodzi brak winy w niezgłoszeniu zastrzeżeń, zresztą na tenże skarżący nie powoływał się w apelacji.

Niezależnie od tego należy wskazać, że Sąd Okręgowy, bardzo obszernie wyjaśnił, jakimi motywami kierował się wydając niniejsze postanowienia i brak jest podstaw do uznania, że nie zasługuje ono na aprobatę.

Już jedynie na marginesie należy wskazać, że w aktach niniejszej sprawy brak jest dokumentów, które mogłyby stanowić przedmiot badania opinii biegłego. Pozwany wnosząc o dopuszczenie dowodu w tym zakresie, w ramach pisma procesowego z dnia 8.10.2012 r., ograniczył się do wskazania, że część dokumentów finansowych (...)spółki z o.o. znajduje się u osoby, która prowadziła jej księgowość. Dokumentów tych nie złożył, ani też nie zawnioskował o dopuszczenie ich w poczet dowodów. Skoro zatem, ani Sąd, ani też strona przeciwna nie miała możliwości zapoznania się z nimi, a tym samym nie można było ocenić, ani ich mocy dowodowej, ani też tego, czy potrzebne są wiadomości specjalne dla ich oceny, brak było podstaw merytorycznych, aby uwzględnić wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Należy zwrócić również uwagę, że sam pozwany wskazywał, że jest to dokumentacja fragmentaryczna, co podważało tezę, że w oparciu o nią można byłoby poczynić miarodajne ustalenia. Ponadto, co istotne, okoliczności, na jakie ten dowód został zawnioskowany, nie dotyczyły zaistnienia przesłanek, wyłączających odpowiedzialność pozwanego w świetle art. 299 § 2 k.s.h., ani też przesłanek uzasadniających żądanie pozwu.

Odnosząc się z kolei do pominięcia dowodu z zeznań J. R. (2), abstrahując od niedopuszczalności podnoszenia zarzutów w tym zakresie dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, należy wskazać, że również okoliczności na jakie on został zawnioskowany nie były istotnymi dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu. Już jedynie na marginesie należy zauważyć, że ani pozwany, ani też jego pełnomocnik, nie przedłożyli (mimo składanych deklaracji) informacji z (...), pozwalającej na zweryfikowanie danych o aktualnym adresie zamieszkania tego świadka. Jak wynika z pisma w/w urzędu z 29.08.2012 r. (k: 149), brak uzyskania tego adresu na etapie postępowania przed Sądem I Instancji, leżał po stronie pozwanego, bowiem wynikał z nieprzedłożenia wraz z wnioskiem w tym przedmiocie wymaganych dokumentów.

Za chybione należało również uznać zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. art. 299 § 1 k.s.h.

W szczególności należy zwrócić uwagę, że z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika bynajmniej, aby Sąd Okręgowy uznał, że zasługiwało ono na uwzględnienie, bowiem pozwany wadliwie prowadził interesy majątkowe spółki z o.o. (...) w S. oraz dokonując zbycia jej udziałów nie dopełnił wymaganych zasad ostrożności zabezpieczających jej kontrahentów przed jej niewypłacalnością.

Okoliczności, te nie stanowią przesłanek odpowiedzialności pozwanego, wynikających z dyspozycji art. 299 k.s.h. i nawet, gdyby faktycznie Sąd I Instancji wyraził takie stanowisko, to nie miałyby to wpływu na ocenę trafności zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, brak jest jednakże wszelkich podstaw do uznania, że Sąd Okręgowy dopuścił się błędnej wykładni niniejszego przepisu, bowiem na tle poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń, dokonał w pełni trafnej oceny, co do zaistnienia przesłanek objętych jego dyspozycją, które uzasadniały odpowiedzialność pozwanego, za zobowiązania dłużnika strony powodowej, tj. spółki (...), w zakresie objętym pkt I zaskarżonego wyroku.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny w oparciu o art. 385 k.p.c., oddalił apelację i stosownie do wyniku tego etapu postępowania, zgodnie z żądaniem powodowej spółki – jako strony wygrywającej, zasądził na jej rzecz od pozwanego, zwrot poniesionych przez nią kosztów postępowania apelacyjnego, w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 ust. 6 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...).

bp